

ła za palenisko. Odkryciem ma zająć się specjalna komisja. tymczasem zaś powstało dość mocno uzasadnione przypuszczenie, że jest to ślad najstarszej na Helu latarni morskiej. Szczątki jej były przysypane grubą warstwą ziemi, na której rosły już przeszło 100-letnie drzewa.

Z Brazylii

OKRĘT „PIŁSUDSKI” ZAWIŃDZONY DO RIO

Dzienniki riockie donoszą, że główny wydział Turystyki z Rio otrzymał zawiadomienie, iż wkrótce polski statek transoceaniczny „Piłsudski”, który jest na ukończeniu w warsztatach okrętowych we Włoszech, odbędzie wkrótce swą pierwszą podróż do Brazylii, przywożąc na swym pokładzie między innymi, wielu przemysłowców i kupców polskich.

WYKRYCIE GNIAZDA KOMUNISTYCZNEGO W RIO

Z Rio donoszą, że policja urządziła w nocy rewizję w siedzibie komunistów na S. Cristovão; w wyniku śledztwa, aresztowano 15 podejrzanym osób, oraz skonfiskowano dużą ilość druków komunistycznych, między innymi, wykryto mapę geograficzną Brazylii, na której oznaczone były miejscowości najstosowniejsze do wywołania zaburzeń.

RUCH IMIGRACYJNY W BRAZYLII

Syndykat Emigracyjny donosi:

Nowe przepisy, regulujące możliwość przybywania cudzoziemców do Brazylii, wywołały rozmaite komentarze wśród sfer gospodarczych i przemysłowych niektórych Stanów Brazylijskich.

Z nowych przepisów są w pierwszym rzędzie niezadowoleni fazendery kawy. Na fazendach kawowych zatrudnieni są zazwyczaj cudzoziemcy, którzy, jako robotnicy, wykazywali dużą energię i wysoką wydajność pracy. Pomimo restrykcji, ruch imigrantów do São Paulo prawie się nie zmniejsza. Do São Paulo przybywały przede wszystkim Japończycy na zorganizowane kolonie. Ruch Japończyków do Brazylii w okresach 5-10 latich wynosił:

1910-14 roku	14 465 osób
1915-19	12 649
1920-24	6 591
1925-29	50 573
1930-34	76 525

Nowe przepisy wprowadziły również kwoty imigracyjne dla poszczególnych krajów na wóz USA. Na Japonię przypadło w 1934 r. zaledwie 2,756 osób. Ze względu na wprowadzone ograniczenia, Japonia zaczęła się obecnie bardzo interesować emigracją do Paragwaju.

Paraná SZKOŁA UZUPEŁNIAJĄCA W S. MATHEUS

Główny Dyrektoriat Oświecenia Publicznego, biorąc pod uwagę wielką ilość mieszkańców S. Matheus, z dniem 16 b. m. utworzył tam szkołę do kompletowania.

Do istnienia tej szkoły wymaganiem jest 35 uczniów.

W S. CANDIDA WICHURA ZERWAŁA 2000 DACHÓWEK

Ostatnią gwałtowną wichurą, jaka przeszła nad Kurytybą, obiegając sobotę, wyrządziła szkody, dosięgła oprócz Abrancas, jak to już donosiliśmy, także kolonię Santa Candida. W miejscowości tej wichura była tak gwałtowną i silną, że zerwała z kościoła i pobliskich domów 2.000 dachówek, wyrwała wiele drzew i połamała stopy.

Trąba powietrzna porwała

WIEŚCI Z RIO GRANDE DO SUL

Co słyhać w Guarany i okolicy?

Korespondent nasz z okręgu guaranińskiego donosi nam, że wielki smutek wywołała tam wiadomość o wyjeździe wikariusza Ks. Edwarda Plucco, który został przeniesiony do Hervalsinho w Paranie. Pracował on tu z poświęceniem przez przeszło 3 lata.

— Na linii Campo Novo odbyło się dnia 22 kwietnia b. r. poświęcenie nowej szkoły i cmentarza.

— W domu Tow. Matki Boskiej Częstochowskiej, staraniem Siostr Rodziny Marii, urządzono dnia 28 kwietnia b. r. przedstawienie p. l. „Chocolate”. Dochód z przedstawienia i loterii w sumie 500\$000 przeznaczono na dokonanie budowy Kolegium.

— Inspektor szkolny municipalny zarządził, że we wszystkich szkołach subwencjonowa-

nych przez rząd, ma być tygodniowo jedna godzina nauki religii.

— Dnia 12-go maja b. r. przybyło do Guarany dwóch Niemców z epidiaszkopem (aparatem do wyświetlania obrazów) i przedstawiali obrazy świetlne z cyrku Sarassani. Miejscowy wikariusz Ks. Łopaciński, korzystając z uprzejmości przybyłych, ich aparatem wyświetlił nadprogramowo 30 obrazów sztuki polskiej i malarstwa, dodając przytem obszernie objaśnienia historyczne i obyczajowe.

— Nauczyciele całego muncypium tulejszego otrzymali od władz rozporządzenie, że językiem wykładowym na lekcjach, ma być język portugalski a tylko do koniecznych objaśnień można użyć i innego języka.

Guarany, 13 V. 1935.

Górą Floresta!

Siedziba dystryktu. Lotnisko. Liceum kolegium. Szpital. Znika sekciarstwo.

Od czasu jak do Floresty przybył na stałe duszpasterz polski Ks. Stanisław Poltom, kolonia nasza żyje jakby innym życiem.

W krótkim czasie wystawiono piękne Kolegium dla Siostr. Obecnie do Kolegium uczęszcza już przeszło 170 dzieci. Powstałe przy Kolegium także internat i szkoła życia i haliów (przeszło 30 dziewcząt) pod kierownictwem Siostr.

Wkrótce zaczniemy stawiać tu szpital. Już na ten cel zebraliśmy w akcjach 25 500\$000.

Rozkwit Floresty uznają władze stanowe i zapewne dlatego wkrótce już Floresta zostanie dystryktem.

— Niedawno temu przybyła w nasze strony komisja lotnicza, w celu wyszukania odpowiedniego terenu na stację lotniczą. Odjeżdżając, oświadczyli oni, że Floresta najlepiej nadaje się na lotnisko. Wkrótce więc będziemy

mieli stałą lotniczą dla pasażerów wojskowych i cywilnych.

Floresta wiele zyska przez założenie lotniska i otrzymanie połączenia lotniczego.

— Sekciarstwo, które tu zaczęło się gnieździć, traci coraz więcej zwolenników. Prowadzący sekciarstwa już nikt nie nazywa „księdzem” lecz panem Kusziem. Mówią, że największymi wrogami Kuszia są ci, którzy dawniej byli największymi jego zwolennikami. P. Kuszel zniechęcił się do tego stopnia do Polaków, że obecnie, jak tu mówią, przygotowuje się na rabina u pewnej rodziny żydowskiej, u której znalazł przytułek. Ano, życzymy powodzenia.

Tak więc nasza Floresta pięknie się rozwija i idzie naprzód w rokowicie gospodarczym, oświatowym, religijnym i politycznym.

Floresta 6.V.35.

Korespondent.

POLSKA W WATYKANIE

(Dokończenie ze strony 1-szej)

Na wszelkiego rodzaju łobuzerskie wyrzki, wprowadzone przeciwko religii i kierowi przez masonerie, Mussolini nakłada wysokie kary i przeprowadza ustawowo postanowienie religii, kapłanów, domów Bożych i to wszystko tak, że Watykan odnosiłby wielkie wrażenie, iż religia katolicka staje się religią panującą w Fascystowskiej Italii.

Dzięki Mussolinemu Krzyż wraca na Kapitol, do szkół, do wojskowych koszar wraz z prefektami i kapłanami i dla religii katolickiej powstała w Italii nowa siłownia, era rozwoju i podniesienia tego wszystkiego, co masoneria przez lat 50 zniszczyła.

Powoli, powoli Mussolini umiał przekonać Watykan, że Italia Fascystowska pragnie współpracować z Kościołem i dlatego też Pius XI poszedł w swej współpracy tak daleko, że to, co uważano za nierozwiązalną, jak np. „kwestia rzymska” zostało rozwiązane układem laterańskim z dnia 11 lutego 1929 roku.

Oczywiście za tym aktem, poszły następne i Siołca św. przyjęła prawnie włoską, operującą się w swej polityce o nowe mocarstwo żywe i młode t. j. o Fascystowską Italię, która uniała zając miejsce w Watykanie, na które zasłużyła Nowa Polska.

Ale my nie robiliśmy nic, aby Siołce św. pozyskać dla siebie, aby zająć miejsce, które przedtem miała tam Austria, owszem staraliśmy się przekonać Watykan,

nawet 3-letnie dziecko pewnej polskiej rodziny i przetrzała przez wysoki płot. Na szczę-

że modny liberalizm masonski bierze górę w życiu państwowym wielkiego narodu, a zatem daliśmy Siołce św. takie aludy, żeby się o nas nie opierała, owszem, żeby nawet mogła w pewnych wypadkach iść mimo nas, obok Nowej Polski.

Przecież nikt nie zaprzeczy, że nasze wewnętrzne wyczyny do 1926 roku, a więc milicja socjalistyczna Jędrzeja Moraczewskiego, sejmowładztwo, chuliganeria po wsłach i młastewach „wybrańców ludu”, efemeryczne gabinety i niestałość polityki zagranicznej, okraszanej często na wet dokucającem Watykanowi, przysyłaniem na placówki ambasady watykańskiej dyplomatów, o których nie wątpiono tutaj, że należeli do masonerii, albo byli innego wyznania niż katolickie to nie mogło zachęcić najbardziej dobrze ustosunkowanych w Watykanie do nas.

Po roku 1926 już nie wiele można było tu zrobić, albowiem Watykan już był wszedł w pertraktacje z Mussolinim o bliższą współpracę.

Konjunktura dla Nowej Polski w Watykanie skończyła się i trzeba czekać, czy nie będzie, aby podobna znowu przyszła. Była to konjunktura tem większa, że Pius XI żywił i żywi wielką sympatię dla Marszałka Piłsudskiego.

Szacunkiem tej konjunktury za dokumentowali przed światem, że mamy świętą armię, ale złą dyplomację.

Gustaw Lawina.

świeci wypadek skończył się tyłko na wielkim przestrachu dziecka i matki, która w sam raz



Związek Tow. „Oświata” zaprasza wszystkich swych Członków na żałobne nabożeństwo za

ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego

które się odbędzie w przyszły wtorek o godz. 9-tej rano w kościele Księża Misjonarzy w Kurytybie.

Z A R Z A D.

Na nagrobek

ś. p. Józefa Stańciewskiego złożyli (lista VIII):

W Marumbi dos Elias:	
Tow. K. Promyk 50\$, Stanisław Ostrowski 50\$, Albert Patykowski 10\$, Jakób Knaik 5\$, Jan Olenki 5\$, Józef Turski 5\$, Jan Ostrowski 5\$, Jan Jubel 5\$, Jan Sobosak 2\$, Teodor Cichoski 2\$, Domingos Bolzani 2\$, Piotr Bednarski 1\$.	
Razem	142\$000
P. Maks. Witostawski	30\$000
Z poprzednich list	665\$000
	837\$000

•Bóg zapłać! Skarbink: St. Józef Papugne.

RADA STANU

Do Rady Stanu wybrano pp. Dr. Joaquim Miró, Flavio Laverde, Rivadavia Macedo, pulk. Maciel i kap. Idalio Sardenberga z ramienia Partii Społeczno-Demokratycznej; Dr. Marina Camargo z ramienia Parafiskiej Partii Republikańskiej i kapitana Catão Menna Barreto z Partii Społeczno Narodowej.

NIEDOSTATECZNA OPIEKA POLICYJNA W KURYTYBIE

Dziennik „Diario da Manhã” pisze, że miejska straż policyjna jest niedostateczną i dlatego nie może utrzymać należytego porządku w stolicy Parany. Policyjna straż miejska dzieli się na dwa wydziały; pierwszy złożony z 80 osób ma za obowiązek pilnować porządku; druga grupa złożona z 65 osób, przeznaczona jest do pilnowania ruchu ulicznego.

Zdaniem „Diario da Manhã” oddział złożony z 80 żołnierzy nie jest wystarczający do utrzymania porządku w obrębie miasta bardzo rozległego, zamieszkałego przez 60.000 mieszkańców.

São Paulo

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W S. PAULO

W kościele Matki Boskiej na Bom Retiro w mieście São Paulo odbyło się uroczyste nabożeństwo za zmarłego Marszałka Piłsudskiego. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele gubernatora, rządu i prefektury oraz agent konsularny R. p. Aleksander Matuszewski a tak samo delegacje, towarzystw polskich i liczni nasi rodacy z S. Paulo.

SZKOLNICTWO W STANIE S. PAULO

W Stanie S. Paulo istnieje 290 szkół (grupos escolares) 6.202 tak zwanych szkół pole-dynicznych (isoladas) i 61 ochronek.

W ciągu obecnego roku utworzono 1.034 nowych szkół, 19 gimnazjów i 6 szkół zawodowych.

Liczba uczni wynosi 577.000.

W KILKU SŁOWACH Z CAŁEJ BRAZYLII

— W São Paulo bawi japońska misja handlowa.

— W Stanie Rio Grande do Sul w miejscowości Passo Fundo odbył się dnia 26, 27, 28-go ub. miesięca kongres katechetyczny.

— Z Belo Horizonte donoszą, że w miejscowości Monte Carmello grasuje żółta febra.

Fluxo Sedatina

Kobieta jest ocalała.

Słynny ten lekarz brazylijski jak również znany rosyjski wynalazł lekarstwo **FLUXO SEDATINA**. Pewna pani cierpiąca na choroby kobiece a po zażyciu lekarstwa **Fluxo Sedatina** doznała w przeciągu dwóch godzin ulgi: organizm jej został uregulowany, wszelkie bóle zniknęły na zawsze.

Fluxo Sedatine zalecają lekarze i akuszerki.

Fluxo Sedatine używa się we wszelkich szpitalach i Domach Zdrowia w São Paulo i w Rio.

Fluxo Sedatine można nabyć w aptekach.

Na żądanie daje się porady przysyłając znaczki na list.

Fluxo Sedatine 105.

Nabożeństwo żałobne za ś. p. Marsz. Piłsudskiego

WIRATY

W siódmy dzień śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odbyło się tu, uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy.

W środku świątyni ustawiono katafalk, a obok sztabdary Polski i Brazylii. Godło Ojczyzny naszej — Orła Białego ustawiono także na katafalku, który okryty kwiatami, tonący w powodzi światła, żywo przypominał nam zgon Wielkiego Polaka.

Mazę św. odprawił ks. proboszcz Warkocz, a potem w pięknych słowach przemówił o Marszałku, który życie całe poświęcił Ojczyźnie, krwią własną ją okupił, wszystkie swe siły oddał na jej usługi, a teraz spoczął w grobach królewskich na Wawelu, ujęty snem śmierci, ale żyjący w sercu narodu polskiego i w pamięci świata całego.

Po brazylijsku przemówił ks.

dyrektor tutejszego seminarjum. Stawił cnoty Zmarłego; stawił Go, jako wzór patrioty i jako człowieka, który stojąc u steru rządów w Polsce, wespół z innymi narodami, pomyślał o chrześcijaństwie; nie nawiadując wojny, a miłując pokój.

Na nabożeństwie byli obecni Brazylijanie — przyjaciele Polski, z p. Mario Camargo, prefektem municypalnym na czele, nie brakowało także i wybitniejszych jednostek z pośród tutejszej Polonii. Byli obecni wszyscy dzieci z Kolegium Sióstr Miłosierdzia i wszyscy, którzy prawdziwie czują się Polakami.

Polonia irateńska złożyła dowód, że wspólnie z całym narodem polskim, odczuwa żalę po stracie Największego z synów Ojczyzny.

J. Choliński.

Ostatnie wiadomości

— Z Warszawy donoszą, że w Detroit (Stany Zjednoczone) zaginiony stawy lotnik polski Hausner w chwili, gdy wykonywał loty podczas uroczystości ku czci zmarłego Marszałka Piłsudskiego. Hausner pochodził z Sanoka; w 1932 przeleciał Atlantyk.

— W Warszawie utworzyła swój konsulat Liberja; konsulem został zamianowany p. Leo Sijons.

— W Moskwie nastąpił wybuch w fabryce chemikaliów; w katastrofie zginęło 30 robotników.

— W porcie Havre policja aresztowała dwóch robotników, którzy usiłowali podpalić największy do tej pory budowany okręt francuski „Normandia”.

— Z Berlina donoszą, że ge-

nerał Goering spotkał się z ministrem Spraw Zagranicznych Francji p. Ploirem Lavallem w Krakowie w czasie zwiedzania wystawy obrazów w pałacu królewskim, a następnie obaj ministrowie rozmawiali w Hotelu Francuskim w Krakowie.

— Z Krakowa donoszą, że generał Goering, który był obecny na pogrzebie Marszałka Piłsudskiego, powrócił w towarzystwie generała Rydza Smigłego, inspektora Armii, do Warszawy, a następnie odjedzie po Berlinu.

— W Abisynii jest 45.000 regularnego wojska włoskiego. — W stoczni modlińskiej spuszcza się na wodę okręt wojenny „Czajka”. Budowę okrętu wykonano niemal całkowicie w kraju.

— W roku bieżącym towarzystwo „Sokol” w Krakowie obchodzi 50-lecie istnienia. 29 i 30 czerwca przy udziale kilku tysięcy sokolów odbędzie się uroczystość jubileuszowa. — W Małopolsce Wschodniej na skutek ulewnych deszczów w województwie Stanisławowskim wylały rzeki.

— Hitler odrzucił układy z Anglią w sprawie zbrojeń morskich. W odpowiedzi na zbrojenia niemieckie, Rosja przystępuje do budowy floty.

— Litwinów grozi upadek, na jego następcę upatrzony jest Trolanowski.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Ks. St. Banasz. — List pienieżny otrzymał; dziękujemy.

— P. Piotr Morkun. — List pienieżny otrzymał; dziękujemy.

— P. Jan Schmidt-Kowalski. — List z kwotą 25\$000 otrzymał; w marcu.

OKAZJA!

Związek Tow. „Oświata” może odstąpić Bibliotekę z 32 tomów powieści J. I. Kraszewskiego; tomy są opatrzone w płótno, ze złoconymi napisami; wydanie Arcta z Warszawy. Cena 150\$000; tylko dla członków Zw. Tow. „Oświata”.

Obuwie

dla
Mężczyzn i chłopców.

NOWY WYBÓR.
PO CENACH FABRYKI.

SKŁAD

CHAPELARIA VENUS

Rua Quinze, esq. Dr. Muricy

ZAKUPUJCIE ZANIM SIĘ WYRÓB SKOŃCZY.

APTEKA „TIRADENTES”

Aptekarz: KUNO KLEEMANN

Kurytyba — Praça Tiradentes 398 — Telefon 1084

Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogowych i aptecznych, krajowych i zagranicznych, perfumierii, mydeł, artykułów gumowych, aniliny i t. d. — Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych.

W aptece tej udziela kilku lekarzy porad lekarskich.

MÓWI SIĘ I PO POLSKU.

ROLNIKU!

Czy chcesz sobie mieć drzewka owocowe szczepione z wypróbowanych i zaklimatyzowanych odmian amerykańskich, europejskich i japońskich jak: brzoskwinie, grusze, jabłonie, kakt, migdały, marmele, oliwki, śliwy, orzechy włoskie i winorośle szczepione?

To możesz nabyć sobie szczepów od 1 do 3 lat po cenach umiarkowanych przesłać z 100 odmiannymi Michała Gryczaka w M. Mallet-Paraná.

Żadaj informacji, listę cen i odmiann.

Janina Farmaniak
Schmidtinger
Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyki szybko, starannie i tanio.
Rua 13 de Maio 818, róg Trajano Reis.
Mówi się po polsku.

JACEK DROMLEWICZ

lekarz-Dentysta w Kurytybie. Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne, z podniebieniem i bez w zlocie i kauczuku. Wykonanie pierwszorzędnego. Ceny niskie.
Rua Monsenhor Celso Nr. 148
piętro (Primeiro de Março)

Konstytucja Stanu Paraná

(Ciąg dalszy)

13) upoważniać Władze Wykonawcze do zawierania umów ze Związkiem lub ze Stanami dla lepszego uzgodnienia urzędów służących wzajemnemu dobru, i specjalnie, w celu ujednolinitości ustaw, norm, praktyki, ściągania podatków, zapobiegania i zwalczania zbrodniczości oraz wymiany informacji;

14) uchylać w sprawach postawienia Rady Stanu, w wypadkach nr. 3 i 4 art. 86.

§ 1. — Ustawy, dekrety i postanowienia wyłącznej kompetencji Zgromadzenia będą ogłaszane z polecenia jego Prezydenta.

§ 2. — W wypadkach, gdy Zgromadzenie nie zebrało się, przysługują jego prezydium prawo udzielenia pozwolenia Gubernatorowi.

SEKCJA III.

Ustawy i rozporządzenia.

Art. 24. — Prawo inicjatywy projektów ustaw lub rozporządzenia przysługuje któremukolwiek członkowi lub komisji Zgromadzenia oraz Gubernatorowi.

Art. 25. — Zachowując kompetencje Zgromadzenia w tem co dotyczy właściwego urzędu administracyjnego, Gubernatorowi przysługują wyłącznie prawo inicjatywy projektów ustaw w sprawach ustalenia wojskowej policji i jej zmiany w ciągu sprawowania jego urzędu, oraz w sprawach podwyższenia poborów funkcjonariuszy i tworzenie nowych posad w urzędach już zorganizowanych.

Art. 26. — Niezależnie od orzeczenia, na żądanie któregośkolwiek Deputowanego, włączający do porządku dnia, podda się dyskusji i głosowaniu, projekt, który został przyjęty przez Zgromadzenie przed przysięgą 30 dniami.

Art. 27. — Projekt ustawy przyjęty przez Zgromadzenie zostanie przesłany gubernatorowi, który, przysięgając nań, udzieli mu swej sankcji i ogłosi.

§ 1. — Sankcja i ogłoszenie uwskuteczni się w następujących formach:

1) — Władza Ustawodawcza postanawia i ją sankcjonuje następującą ustawą (lub uchwałą).

2) — Władza Ustawodawcza postanawia i ją ogłasza następującą ustawą (lub uchwałą).

Art. 28. — Kiedy Gubernator ogłosi, że projekt ustawy, w całości lub w części, jest niekonstytucyjny lub sprzeczny z interesami Stanu, założy przeciw niemu swe veto, co do całości lub części, w terminie dziesięciu dni, licząc od dnia w którym go otrzyma, zwracając w tym terminie z zażyczeniem motywów sprzeciwu, projekt, lub część powodującą sprzeciw, Zgromadzeniu.

§ 1. — Milczenie Gubernatora w terminie dziesięciodniowym, uważa się jako udzielenie sankcji.

§ 2. — Projekt przekazany z powrotem Zgromadzeniu, będzie przedłożony, w ciągu trzydziestu dni od daty jego otrzymania, z zażyczeniem orzeczenia, lub też bez niego, do jedynego dyskusji, przyczem będzie uważany za przyjęty, jeżeli uzyska dwie trzecie głosów z ogólnej liczby deputowanych, i w tym wypadku, zostanie przesłany Gubernatorowi do ogłoszenia.

§ 3. — Jeżeliby posiedzenie ustawodawcze zostało zamknięte, projekt i motywy sprzeciwu Gubernatora zostaną natychmiast ogłoszone w oficjalnym organie Stanu.

§ 4. — W wypadkach, gdy chodzi o uchwały ustawodawcze, i gdy ustawa nie byłaby ogłoszona przez Gubernatora w ciągu czterdziestu ośmiu godzin, Prezydent Zgromadzenia Ustawodawczego ogłosi ją, używając następującej formuły:

— Prezydent Zgromadzenia Ustawodawczego podaje do wiadomości że Zgromadzenie postanowiło następującą ustawę (lub rozporządzenie).

Art. 29. — Żaden projekt ustawy lub rozporządzenia nie może być dyskusyjny, jeżeli nie został włączony do porządku dnia, przynajmniej, na dwadzieścia cztery godziny przed posiedzeniem.

Art. 30. — Każdy projekt lub rozporządzenie przejdzie przez trzykrotną dyskusję, w ten sposób, że między jedną a następną, nie może być mniej niż przeciąg czasu niż dwadzieścia cztery godziny.

Art. 31. — Projekt ustawy budżetowej będzie miał pierwszeństwo w dyskusji i nie może zawierać rozporządzenia sprzecznego z dochodami i wydatkami Stanu.

Art. 32. — Projekty ustaw odrzucone przez Zgromadzenie i te, które nie otrzymały sankcji, z wyjątkiem

projektów budżetowych i ustalenia sił wojskowych nie mogą być ponownie przedstawione na tem samym posiedzeniu.

Art. 33. — Mogą być zatwierdzone globalnie projekty kodeksów i ujednolinitości rozporządzeń legalnych, po przejściu ich przez specjalną komisję Zgromadzenia i kiedy ten sposób postanowił się większością dwóch trzecich obecnych członków.

Art. 34. — Projekty ustawy, któreby dotyczyły interesów partykularnych, zapomogi dla przedsiębiorstw

i uprzywilejowanych koncesyj, i te, które nie otrzymały sankcji, mogą być tylko wtedy rozstrzygane głosowaniem, gdy jest obecnych, przynajmniej, dwie trzecie członków Zgromadzenia.

§ 1. — Wyjątek stanowią projekty dotyczące budżetu i policji wojskowej przy których może się uchylać absolutna większość głosów, przyjmując te, które uzyskały dwie trzecie głosów obecnych członków.

(Ciąg dalszy nastąpi).

TRZECI MAJ W PONTA GROSSA

Staraniem Towarzystwa „Królów Korony Polskiej”, urządzono obchód Trzeciego Maja w Ponta Grossa. W liście nadesłanym do redakcji „Ludu” donoszą:

„Rano, dnia 5-go maja, dzieci ze szkoły Sióstr Rodziny Marii w Ponta Grossa, przybyły do kościoła parafialnego ze sztandarami: polskim i brazylijskim. Na czele pochodu szły Siostry Rodziny Marii i członkowie Towarzystwa Królów Korony Polskiej. Kościół po brzegi wypełnił, łoznie zebrani Polacy.

O godzinie 10,15 rozpoczęła się Msza św., która celebrował ksiądz Paweł Tomala. Podniosłe kazanie wygłosił ksiądz Robert Bak. Po Mszy świętej odpiewano „Boże coś Polskę”.

Wicekorem o godzinie 8 młodzi Tow. „Królów Korony Polskiej” i „Orla Białego” urządzili akademię.

Na początku odpiewano hymny polski i brazylijski. Bolesław Marecki, sekretarz Towarzystwa, wygłosił odczyt o Konstytucji Trzeciego Maja. Po odczytaniu odpiewano „Witaj Majowa Jutrzenko” i w ciągu dalszym B. Marecki zabrał głos. Szczególnie apelował do rodziców i starszych, ażeby dzieci posyłał do szkoły, która jest podstawą dobrobytu tak Brazylii, jak i Polski. Nawoływał do ukończenia Boga i Ojczyzny. Swem energicznym słowem wszystkich podniósł na duchu. Potem był śpiewy, przepiękne wierszami. Podkreślił należyć solo p. Janiny Walszyskiej „Mam ją o gród”. W ciągu dalszym odegrano „Dwóch pijaków”. Grali: Przemysław Bielecki i Józef Ryszard Selis. Później znowo im za udzielenie zrozumienia roli. Tekst zacierpnięty z „Języka

portugalskiego. Sami, własnymi siłami, przetłumaczyliśmy go na język polski. Publiczność była zadowolona z tej sztuki.

Drużba sztuka, którą odegraliśmy, była „Kombinacja krawos ze swym ozadnikiem”. Świetnie się udało to przedstawienie.

W akademii brali udział: Bolesław Marecki, Jan Trzebiński, Przemysław Bielecki, Fr. Michałowski, J. Ryszard Selis, A. Szmajewski, Fel. Tybuszewski, G. Tybuszewski, J. Walszyska, M. Walszyska, M. Świech i H. Walszyska.

Publiczność aktorem i wykonawcom akademii nie szczędziła oklasków. Na zakończenie odbył się bal.

Wszystkim osobom, które przyczyniły się do uświetnienia tej uroczystości, serdecznie zarząd Towarzystwa „Królów Korony Polskiej” dziękuje i równocześnie prosi o współpracę dla dobra Polaków na obczyźnie i dobrego imienia Ojczyzny”.

Bolesław Marecki Sekretarz Tow.

WZRUSZAJĄCY DOWÓD MIŁOŚCI OJCZYZNY

Przed wojną we wsi Jezioro w pow. łomżyńskim wyemigrował do Ameryki tamtejszy gospodarz Jan Dolecki, wraz z żoną i dziećmi. Doleckiemu poszczęściło się w Ameryce i dorobił się znacznego majątku. Tesknota za rodzinnymi stronami nie dawała mu spokoju, to też po odzyskaniu niepodległości skorzystał z pierwszej sposobności i z wycieczką wybrał się do Polski.

Przybywszy do rodzinnej wsi Dolecki nabył dla swego syna posiadłość sam zaś powrócił z żoną do Ameryki. Dolecka jednak tęskniła za krajem i wymogła na mężu, że po śmierci przewiezie jej zwłoki do kraju i pochowa na ojczyźnie ziemi. Istotnie Dolecka wkrótce zmarła. Doleckiego nie odstraszyły ani ogromne koszty ani też trudności z przewiezieniem zwłok związane, lecz spełnił życzenie żony. Przed kilkoma dniami zwłoki Doleckiej zostały przewiezione do kraju i pochowane na cmentarzu w Jeziorach.

PIERWSZY

Dziadło pyta wnuków o postępy w szkole. Ja, mówię pierwszy, jestem pierwszy w rachunkach, — a ja, woła drugi, w śpiewie, — ja zaś, mówi trzeci — w historii!

— A ty Józio? — pyta dziadek najmłodszego.

— Ja, proszę dziadka, jestem zawsze pierwszy przy drzwiach, gdy się kończy godzina.

RADOŚĆ MALCA

— Czy jesteś zadowolony, że masz teraz bratczyska?

— Bardzo! Będziemy brali kąpień po połowie.

Najlepsza Klinika

Leczenie według najnowszej metody chorób złośliwych i dwunastnicy, wrzodów bez operacji, niestrawności wogóle, „aerophagia” zgagi, zapalenia żołądka i jelit w wogóle, bóle, koliki i biegunki, zatwardzenia, zastępowanie głępiej kłódk, polipoz, wrzodów, raka i inne choroby wewnętrzne.

CHOROBY WĄTROBY

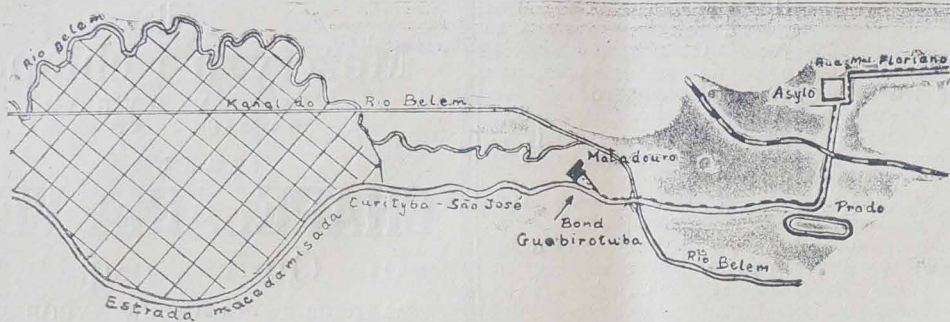
Leczenie radykalne. Hemoroidów bez operacji i bez bólu; wrzodów na nogach i żyłkach bez operacji i bez zastrzyków. — Lekarz ze szpitala Santa Casa, Dr. Mendes de Araujo posiada doświadczenie lekarskie od przeszło 10 lat. — Avenida João Pessoa 68 nad Pharmacia Avenida — Curitiba. Przyjmuje od godziny 2-jej do 5-jej.

Ziemie

Cia. Cercado Ltda.

Siedziba: RUA 15 DE NOVENBRO 529.

Sprzedaje loty na spłaty. Cena: 200 do 1000 reisów za metr kwadratowy. Stała komunikacja automobilowa z Praça Tiradentes do tej miejscowości po 500 reisów.



A SUISSA

Towarzystwo anonimowe ubezpieczeń wogóle.

Złożone w roku 1889.

Kapitał zakładowy 10.000.000 fr. szw. w milr. 40.000.000\$000.

Fundusz rezerw. 5.100.000 fr. szw. w milr. 20.000.000\$000.

Kapitał zadeklarowany na Brazylię 1.000.000\$000 cały zrealizowany.

Aktywa w roku 1932 około 100.000.000\$000.

Ubezpieczenia od wypadków na morzu, ziemi i od ognia.

SIEDZIBA — Zürich — SUISSA

Agencja główna na Brazylię:

Rua General Camara, 56 — Rio de Janeiro.

João Nociti

Agent główny na Parana: Caixa postal 248 — Telefon 375 — Telegramy: „Noctiti“.

Rua 15 de Novembro 387, piętro. Curitiba — Parana.

KUPOJE SIĘ

GRYCZKĘ

Wiedomość w sklepie przy Rua Bispo Dom José Nr. 2763. (Róg naprzeciw Sem-narjum).

PALACZE! Największy wybór dla pałacy jest w składzie Hey i Kellermann. Rua José Bonifácio 110 (daw. Feohada).

Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

DR. JORGE MEYER FELHO

Rua São Francisco N. 25 — Curitiba

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach zastosowanie sztucznego pneumatyka X przy osobach cierpiących na płucę. — Nowoczesny aparat Roetigena. — Diatermia. — Sztuczne promienie ultra fioletowe, słoneczne, Zyskopja i t. d. — Przyjmuje od godz. 10-tej do 11 i pół i od 1-5.

Chapelaria Elegante

RUA RIACHUELO 130

Zawsze nowe fasony kapeluszy dla PAŃ I DLA DZIECI.

Własna fabryka sztucznych kwiatów i wińków ślubnych —

Wielony ślubne w różnych cenach.

Sprzedajemy materiały jedwabne na welony na metry.



leczy reumatyzm, bóle, piersiowe, bóle zębów, sznu, newralgię, kolki, świeże rany i t. p.

Lekarstwo używa się przez nacieranie

Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

KLINIKA

Elektryczno-Dentystyczna

S. Lima, G. Rocha

Proteza: G. Hartenmann

Wykonanie gwarantowane. Wyrzyna nie zębów bez bólu.

Leczenie szybkie według nowoczesnej metody. Prosimy zbadać nasze ceny.

Przyjmuje od godz. 8-11 i od 2-6. Praça Garibaldi 9; dawniej Largo Para

O K A Z J A !

ZA 300\$000 ALKIER ZIEMI!

Sprzedaje się 25 akrów dobrej ziemi składającej się z lasu, kapeiry i pastwiska w miejscowości Turvo Quar. teirão de São Bento, między Rio Negro a Lapa, oddalonej o 18 km. tak od Lapy jak i Rio Negro. Obok tej ziemi znajdują się dwa tartaki, gdzie można sprzedać korzystnie produkty rolne. Ziemia jest urodzajna i częściowo ogrodzona. Znajdują się na niej drzewa pinjorowe, imburowe i inne oraz woda, piol i t. p.

Sprzedaje się również 6 akrów dobrej ziemi z lasem w miejscowości Caserta, oddalonej o 1 kilometr od Lapy, której można sprzedawać drzewo do palenia na stacji.

Zgłaszać się u właściciela:

Alfredo de Paula Ribas

Rua Dr. Manoel Pedro — Lapa — Parana

DLACZEGO PŁACISZ

LOKATORNE?

Dlaczego nie jesteś właścicielem domu?

Za 5\$000, 10\$000, 20\$000

miejsce, możesz nabyć własny dom w firmie

Empreza Constructora Universal Ltda,

która daje go swoim członkom. Pieniędzy swych nigdy nie stracisz.

Zażądać informacji przy Rua 15 de Novembro 384 — Curitiba.

SZOPS w Butelkach z Atlantyki jest dziś śmietanką parańską

TELEFON 790 - 791 — DEPOSITO: TELEFON 709.

Ciekawe zwyczaje żydowskie

W Stanisławowie wśród miejscowych żydów zdarzył się niezwykły wypadek, mający źródło w starodawnych wierzeniach i zwyczajach żydowskich. Mianowicie niejaki Berger — kupiec, prowadził w Stanisławowie hodowlę kóz. Przed paru dniami jedna z kóz urodziła małe kozłeczko, które, jak się okazało, było koziołkiem.

Według rytuału żydowskiego, właściciel małego kozłeczka (samca) powinien zawrzeć formalną umowę sprzedaży zwierzęcia z innowiercą, ażeby je po podrośnięciu znów odkupić. Berger jednak zapomniał, czy też nie wiedział o tym starym przepisie, alkomu kozłeczka nie sprzedał, wobec czego kozłec w pojęciu gminy żydowskiej, stało się z. zw. „świętą ofiarą” — to znaczy, że małego kozłeczka nie wolno ani pędzić, ani bić i wogóle należy się z nim obchodzić jak z przedmiotem kultu.

Alte wielkie zmartwienie, wielki „cures” zaczął się dopiero z chwilą, gdy kozłec w parę dni po

urodzeniu zdechło. Wówczas za radą sąsiadów, Berger udał się do rabinatu i zapytał, co ma zrobić z niezwykłą „ofiara”.

Rabin nakazał Bergerowi urządzić koźleciu uroczysty pogrzeb z zachowaniem całego rytuału, jaki przysługuje zmarłemu żydowi. Berger ściśle zastosował się do polecenia rabinatu i chciał pochować zwierzę na starym cmentarzu żydowskim, ale zarząd cmentarza zaczął mu robić trudności, uważając, że za miejsce na grób dla „ofiary” — małego kozłeczka, należy się co najmniej trzy razy większą zapłatą niż za grób zwykłego żyda.

Cała sprawa wywołała w Stanisławowie prawdziwą sensację i dopiero pełne zebrane kahału poleciło udzielić bezpłatnego miejsca na cmentarzu. Pogrzeb urządzono z wielką pompą, a obecnym dowcipnie stanisławowscy ciągle zaplują Bergera, kiedy na grobie postawił pomnik, słowny do godności leżącego w grobie „nieboszczyka”.

ków rady gminnej twierdził słusznie, że rada gminy sama powinna wybrać wójta, radni urządzają na posiedzeniach oryginalne demonstracje — przychodzą na obrady, nie odzywają się jednak ani słowem, nie biorą udziału w żadnym głosowaniu. W tych warunkach, oczywiście, żadne uchwały nie mogły zapaść. Z drugiej zaś strony wobec „niemych” radnych nie można zastosować żadnych sankcji, gdyż na każde posiedzenie skrupulatnie przychodzą. „Niema” rada gminna doprowadza mianowanego przez władzę komisarzycznego wójta do rozpacz, a wśród mieszkańców Sławkowa wywołuje dużo wesołości.

10 LETNI CHŁOPIEC PRZYBRAŁ W CIĄGU ROKU 24 KILO

Niemal sławy przysporzył swej rodzinnej wsi Brysusowo, położonej gdzieś na obszarach Rosji Sowieckiej jeden z najmłodszych jej mieszkańców, który mając zaledwie 10 lat waży już 88 kilo. W ciągu jednego roku chłopiec przybrał 24 kilo. Równolegle z przyrostem wagi zwiększa się jego wzrost. Chłopiec, który doniedawna miał zaledwie 1 m. 20, mierzy już obecnie 1 m. 50 cm. Posiada on olbrzymią siłę. Podźwignięcie oburęcz ciężaru 72 kilo jest dla niego zabawką. Kulę 30 kilogramową podrzuca w jednej ręce jak piłkę. Ciekawym fenomenem natury zainteresowali się moskiewscy profesorowie. Kilku lekarzy czuwa specjalnie nad zdrowiem chłopca, które jest znakomite. Chłopiec odznacza się poza tym niezwykle żywą umysłowością, jest niezwykle uprzejmy i nigdy nie nadużywa swej siły wobec rówieśników.

OSTROŻNIE Z DOWCIPAMI Państwo Bydlewscy zaprosili na obiad pana Kalasatego. Gość

przyszedł punktualnie, lecz pana Bydlewskiego nie zastał w domu.

Gospodyni zabawiła gościa jak może. Mija godzina, dwie, a gospodarza jeszcze niema.

W pewnej chwili pani Bydlewska usłyszała znajomy chód męża, zwraca się więc do gościa:

— Wie pan co? Zrobimy stałemu kawał. Niech się pan scho-

wa za portiera a ja powiem, że pan nie przyszedł.

Pan Kalasaty chętnie to uczynił. W tej chwili wchodził mąż do pokoju.

— Wyobraź sobie — powiada żona do męża — telefonował pan Kalasaty, że nie może przyjść.

— To świetnie! — zawołał mąż. — Ten byłak przynajmniej raz w życiu zrobił coś mądrego!

Companhia de Terras Norte do Paraná ORLE

Druga Rezerwa Polska na ziemiach Komp. angielskiej Południowej Parany.

Zapewniwszy prawie w całości pierwszą rezerwę zwaną Warta, gdzie ostatnie loty sprzedaje się po 500\$000 za akier, Kompania zarezerwowała drugi obszar pod nazwą Orle, dla kolonizacji polskiej.

Orle leży w odległości 14 km. od Rolandji, miasta nowego, do którego kolej w niedługim czasie dojdzie i 8 km. od Arapongas także przystacji kolejowej, z którym jest połączone pysznymi drogami automobilowymi.

Orle leży w dorzeczu rzeki Pirapó, na wysokości 600 do 700 m. ponad poziom morza. Ziemia pierwszorzędna, z dobrą wodą, o wielkiej wydajności: kawy, bawełny, ryżu, kukurydzy, drzew owocowych etc. Teren falisty, zalany gatunkami drzew jak: peroba, eabira, dzajności ziemi.

Droga automobilowa w okolicy Londriny

va, pan d'alho, cedr, palmity i wieloma innymi świadczącymi o urodzajności ziemi.

ORLE leżąc tak wysoko i nie posiadając bagien, niemożliwe mieć malarji.

Loty od 5 akrów w zwykłe po cenie 400\$000 za akier gotówką lub czteroletnie spłaty z 8 proc. rocznie od pozostałego kapitału.

Blizszych informacji udziela: COMPANHIA DE TERRAS NORTE DO PARANÁ, S. Paulo, rua 3 de Dezembro 48, caixa postal 2771.

LONDRINA. Dyrekcja tejże Kompanii.

CAMBARÁ: Parana — Ignacy Szankowski, główny agent tutejszej Kolonizacji polskiej, który też wydaje bilety darmowe z Cambará do Londriny.

Zapraszamy wszystkich zwiedzić nasze Kolonie, bez obowiązku kupna, z powrotnym biletem darmowym!

GÓRA OBSUWA SIĘ NA CMENTARZ ŻYDOWSKI

W Wieliczce znalazł się w niebezpieczeństwie miejscowy cmentarz żydowski i to wskutek niezwykłego zjawiska obsuwania się góry. Mianowicie położone dwa kilometry za miastem wzgórze na t. zw. Grabówkach zaczęło się obsuwać na najbliższe pola żydowski cmentarz. Szybkość posuwania się olbrzymiej masy ziemni wynosiła więcej około 3 cm. na dobę, tak że można się spodziewać, że lada chwila może nastąpić załamanie równowagi i całe wzgórze zyspie się na dół. Szczególnie gdyby irwającą od kilku dni piękną pogodą zamienila się nagle w deszcz, katastrofa byłaby nieunikniona.

Wzgórze na Grabówkach obsu-

wa się już od 45 lat i oddawna wbijano tam już specjalne pale, ażeby zmniejszyć siłę obsuwania się. W ciągu kilkunastu lat osłabła obsuwająca wywołano około pół kilometra. Ponieważ obecnie szybkość obsuwania zwiększyła się, sytuacja przedstawia się groźna. Wzgórze ma podkład piaskowcowy, a wierzchołek jego siano wia dość grube pokłady rozwa- dających pod czas pory deszczowej rów.

WÓJT-KOMISARZ OŚMIETNIONY PRZEZ „NIEMYCH” RĄJCÓW

W Sławkowie mianowano rzadowego wójta komisarza p. Ku- sia. Ponieważ większość człon-